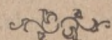




Rok II. 1895.

Redakcyja

we Lwowie Plac Maryacki
liczba 8.



Wychodzi we Lwowie dwa razy na miesiąc

w 3-ch oddziałach, z których 2-gi stanowi

„Organ kraj. Tow. kupców i przemysłowców“.

Przy „Dzwigni“ wychodzą stałe dodatki miesięczne:

„Szkolnictwo przemysłowe i handlowe“ i „Przemysł skórzany“

tudzież dodatki okolicznościowe.

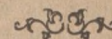
Wydawca i odpowiedzialny redaktor *Zygmunt Korosteński.*

Lwów, 10. Marca 1895.

Nr. 4. — Marzec.

Administracyja

we Lwowie, Plac Maryacki
liczba 8.



PRENUMERATA z PRZESYŁKĄ WYNOŚI:

	półrocznie		półrocznie
W Austro-Węgrzech . . .	2 zł. w. a.	We Francyi i krajach unii	
„ Rosyi pod kowertą . . .	2 rs. 50 k.	„ łacińskiej	5 fr.
„ Niemczech	4 marki	„ Stanach Zjednoczon. . .	1 dol.

Zeszyty pojedyncze do nabycia w biurach gazet i księgarniach po 15 ct.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACYJA

za opłatą: za całą stronicę 16 zł., — za $\frac{1}{2}$ str. 8 zł., — za $\frac{1}{4}$ str. 4 zł., — za $\frac{1}{8}$ str. 2 zł., — za $\frac{1}{16}$ str. 1 zł., — za $\frac{1}{32}$ 50 ct.
Dla prenumeratorów i korespondentów „Dzwigni“, dla zamawiających więcej ogłoszeń, tudzież dla członków kraj. Tow. kupców i przemysłowców udziela się 25 do 50 procent opustu.

TREŚĆ: Oddział I. — 1) Od Redakcyi. — 2) O Towarzystwie zachęty przemysłu kraj. — 3) Z Walnego Zgromadzenia stowarzyszenia introligatorów. — 4) Z Walnego Zgromadzenia krawców i kuźnierzy. — Oddział II. — 5) Wystawa przemysłowa w Poznaniu. — 6) Technologia. — 7) Kronika „Dzwigni“, oraz kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców. — 8) Towaroznawstwo i higiena środków spożywczych, napisał *Dr. M. D. Wąsowicz.* (C. d.) — Dodatki: 1) „Szkolnictwo przemysłowe i handlowe“ oraz 2) „Przemysł skórzany“. — 9) Ogłoszenia.

Od Redakcyi.

Puszczając **zwiększony nakład** pomiędzy **szerszą publiczność**, oznajmiamy u-przejmie nowym czytelnikom naszym, że na żądanie prześlemy im także poprzednie numery „Dzwigni“, jeśli się zgłoszą z prenumeratą przed wyczerpaniem zapasu.

Celem ułatwienia prenumeraty „Dzwigni“ i jak największego rozpowszechnienia tego jedynego w kraju naszym przemysłowo-handlowego czasopisma, postanowiliśmy zniżyć roczną prenumeratę z 4 zł. na 3 zł., zaś półroczną na drobną kwotę 1 zł. 50 ct., a to dla następujących odbiorców:

1) Dla stowarzyszeń rękodzielni. „G w i a z d y“.

2) Dla oddziałów Tow. wzaj. pomocy rękodzielników „Rodzina“.

3) Dla Szanownych Członków „Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego“.

Redakcyja.

O Towarzystwie zachęty przemysłu krajowego.

(Głosy publiczności).

— Uśmiełem się tu kiedyś — Redaktorze — zgniewał i ucieszył zarazem;

— Jakże to? Nie rozumiem

— To słuchaj Pan! — Było to jakoś na drugi, czy na trzeci dzień po zawiązaniu się *Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego*. — Przychodzi do mego sklepu jakaś pani i pyta:

— Są lichtarzyki mosiężne? — »Są« odpowiada jej chłopak.

— Ale wyrób krajowy! — »Krajowy!« brzmi odpowiedź i chłopak sklepowy stawia Dobrodziejce do wyboru lichtarze, które dla mnie specjalnie wyrabia pewien majster z Winnik.

Pani — obaczywszy zgrabne lichtarzyki — jeden w drugi foremny, a wszystkie jednakowej wielkości i jednako lśniące, skrzywiła niechętnie główką — a przystojną była, jak to ze swego zauważyłem kantoru — machnęła ręką, rzekła coś i odeszła ze sklepu, pozostawiając chłopca z otwartą ze zdumienia gębą. . . .

Wbiegam czem prędzej do sklepu i o przyczynę odejścia tej pani zapytuję chłopca, który do tego czasu stał, jak niemy posąg zdumienia z otwartą gębą nad lśniącym szeregiem lichtarzyków mosiężnych.

Co się takiego stało, że gość odszedł, nic nie zakupiwszy? — pytam się znowu chłopca po raz drugi.

A bo . . . bo . . . bo ta pani powiedziała, że te lichtarze — to nie krajowy wyrób; że skoro tutaj niema krajowego, to sobie pójdzie poszukać gdzie indziej.

A to fujara z ciebie — ofuknąłem chłopca — wiesz przecie, że to wyrób krajowy, więc trzeba było tę Panią grzecznie przekonać; trzeba było zdjąć z półki także zagraniczne fabryczne lichtarze i przedstawić różnicę między jednym a drugim, albo mię wreszcie poprosić do sklepu dla wyłomaczenia.

No, to ja na drugi raz tak zrobię — ale teraz nie wiedziałem, bo mi się to pierwszy raz w życiu zdarzyło — odrzekł chłopczyzna.

Uśmiechnąłem się i poklepałem chłopca po ramieniu; a w duchu pomyślałem sobie — mój Boże! ja stary — od tylu lat handel prowadzę, a mnie się również pierwszy raz to zdarza, żeby kto z publiczności w sklepie zapytał kiedy o »wyrób krajowy«!

Westchnąłem — dziwną ezcją jakąś przejęty dla tej niewiasty, co wołała narażać się na długą po sklepach wędrówkę za wyrobem krajowym, aniżeli zakupić wytwór obcego — jak mniemała przemysłu.

I ucieszyłem się bardzo, że takie owoce poczyną wydawać idea »Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego«. . . . Zaiste samem już nawet krzewieniem wśród publiczności zasady »wspierajmy przemysł krajowy« niemało może działać to Towarzystwo; daleko więcej jednak zdziała ono, jeśli — zamiast galwanizować przemysł bazarami — sprzymierzy się z całem naszym patryotycznym kupiectwem rodzimem i do wspólnej obywatelskiej powoła je pracy!

Całkiem słusznie odrzekłem — a reszty dopełnią polskie niewiasty — nasze gospodynie!

Sprawy rękodzielnicze.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia introligatorów.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia przemysłowego introligatorów, powroźników, tokarzy, koszykarzy, szcztokarzy, pozłotników, wyrabiaczy korków itp. we Lwowie odbyło się 2. lutego 1895 o godzinie 3. po południu w sali Izby rękodzielniczej pod przewodnictwem przełożonego p. Michała Spożarskiego.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia przedłożono drukowane sprawozdanie rachunkowe, które przyjęto po krótkiej dyskusji i udzielono przełożeniu absolutoryum.

Zamknięcie rachunków funduszu stowarzyszenia wykazało w przychodzie 1,532 zł. 86 ct. w rozchodzie 448 zł. — Pozostałość majątkowa z końcem 1894 r. wynosi 1084 zł. 86 ct.

Kasa chorych dla uczniów wykazała w przychodzie 140 zł. 25 ct. w rozchodzie 118 zł. 50 ct. — Stan kasy z końcem z. r. wynosił więc 21 zł. 75 ct.

Następnie z porządku dziennego referował sprawę sztandaru p. Klemens Fedunio imieniem komitetu. — Komitet uznał za stosowne zamówić sztandar u p. Ray-skiego w Paryżu ze względu na to, że wypadnie taniej, niż w Wiedniu, a grosz nie pójdzie w ręce cudze, lecz w ręce rodaka, emigranta z r. 1863, byłego introligatora, a obecnie zaszczytnie znanego fabrykanta haftów, który ze względu na cel podjął się wykonać ów sztandar pod najprzystępniejszymi warunkami. Wniosek wydziału i komitetu został też przyjęty przez Zebranie.

Po rozdzieleniu zapomóg dwu wdowom po członkach stowarzyszenia, zamknięto Walne Zebranie.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia stowarzyszenia przemysłowego krawców i kuśnierzy we Lwowie odbytego dnia 17. lutego 1895.

W niedzielę dnia 17. b. m. zebrał się w sali Izby rękodzielniczej członkowie lwowskiej korporacji krawców i kuśnierzy w licznym komplecie. — Przewodnictwo objął przełożony Stowarzyszenia p. Bolesław Mikuliński; sekretarzował p. Ohly.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia przyjęło Zebranie do wiadomości sprawozdanie z czynności za rok ubiegły, sprawozdanie z rachunków funduszu korporacyjnego, oraz funduszu kasy chorych dla uczniów i uczenie za rok 1894 i udzieliło zarządom tych kas absolutoryum.

Zamknięcie rachunków funduszu stowarzyszenia wykazuje w przychodzie 985 zł. — w rozchodzie 903 zł. 85 ct. a stan majątku wraz z funduszami z lat poprzednich wynosił z końcem z. r. 3929 zł. 92 ct. Stan funduszu kasy chorych z końcem z. r. wynosił 402 zł. 29 ct.

Po załatwieniu tych spraw, wyłoniła się przy wnioskach członków sprawa lwowskiego Żyda Schwarzwalda, który pod szumną firmą »Old England« t. j. »Stara Anglia« otworzył we Lwowie sklep i pracownię krawiecką, przybrawszy sobie do pomocy jako niefachowy — zawodowego krawca, ale nie Anglika, lecz również lwowskiego Żyda Feiwischa alias Feiwla Distlera recte Birnbauma.

Sprawa ta na szczęście publiczności, a ku porażce »Starej Angli« smutny obrót wzięła.

Oto deputacya, wybrana przez korporację krawiecką udała się do prezydenta p. Mochnackiego z przedstawieniem i prośbą o uchylenie nadużycia.

Prezydent przekonał się z aktów dowodnie o szalbierstwie p. p. Schwarzwalda i Birnbauma i polecił komisarjadowi I-ej dzielnicy, aby wezwał tych panów do usunięcia szyldu z napisem »Old England«. — »Starzy Anglicy« jednak z flegmą, godną najstarszych synów Albionu powiedzieli: »nyś«, »nyś« i jeszcze raz »nyś« — i szyldu nie zrzucili, woląc raczej narazić się na męczeństwo, aniżeli odstąpić od swojego przekonania, że w nich obydwu siedzi dusza angielska.

Innego jednak przekonania był widocznie komisaryat; wysłał bowiem pachołków miejskich, a oni z całą powagą i głębokiem przeświadczeniem o ważności tego aktu wykonali egzekucję i ku wielkiemu zmartwieniu »Starych anglików« strącili wspaniały szyld z napisem »Old England«. Sprawozdawca jednego z pism tutejszych radził podobno »Starym Anglikom«, aby się udali niezwłocznie do konsulatni angielskiego w Wiedniu i żądali satysfakcyi za to pogwałcenie prawa narodów. — Niestety jednak rada jego okazała się niewykonalną, bo »Starzy Anglicy«, ani też ich przodkowie nigdy jeszcze w życiu Anglii nie widzieli.

Organ kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie.

Prowincjonalna wystawa przemysłowa w Poznaniu.

Komitet wystawowy krząta się i przygotowuje wszystko, co potrzeba, aby jak najrychlej z wiosną można było przystąpić do prac na placu wystawy.

Aby uniknąć wszelkich opóźnień wstawia komitet w kontrakty, z przedsiębiorcami zawiązywane wysokie kary konwencyonalne na wypadek niesłowności — niedotrzymania terminu.

Gmach przemysłowy ma być gotów do 30. kwietnia. — Między innymi zawarto także kontrakt z »nowym browarem poznańskim«, który zobowiązał się do urządzenia i prowadzenia na placu wystawy głównej restauracji, tudzież postawienia oprócz tego co najmniej czterech mniejszych restauracji, i wyszynków oraz jednej taniej kuchni, aby i mniej zamożnym dać sposobność posilenia się na wystawie.

Restauracja główna posiadać ma salę o powierzchni 450 metrów \square (co przedstawia kwadrat, którego boki mają około 67 stóp długości), a prócz tego jeszcze miejsce dla orkiestry.

Nowy browar poznański zobowiązał się budynki wyż wspomniane nietylko własnym kosztem wybudować, lecz także urządzać i opłacać czynsz za miejsce, zajęte przez restaurację.

Prócz tych restauracji, wiedeńskiej kawiarni i cukierni ma być też t. z. staro-bawarska piwiarnia.

Przedsiębiorca jej p. O. Stiller ma też obok wystawić »kamerę obskurę«, którą zwiedzać się będzie za opłatą 10 fen.

Dwa bezpośrednio przy gmachu przemysłowym położone pawilony, stosowne na lokal do fabrykacji i sprzedaży, są na czas trwania wystawy do wdzierżawienia. Bliższych informacji zasięgnąć można w biurze wystawy, gdzie są wyłożone rysunki i gdzie się przyjmuje oferty aż do 15. marca b. r.

Technologia

mechaniczna i chemiczna.

Pompa Faulera do gnojówki. — Wiadoma rzecz, jak wielkiej w rolnictwie jest wagi dobry nawóz. Stąd też każdy agronom i każdy praktyczny rolnik dbać musi o wzorowe urządzenie gnojowni. — Ponieważ nawóz od czasu do czasu winien być polewany gnojówką, przeto konieczną jest przy gnojowni pompa.

Jako najodpowiedniejsza przedstawia się tu pompa systemu Faulera, zwłaszcza że jest stosunkowo tańszą od innych; wystarczy jej bowiem surowy odlew, a szczelnie powoduje sama gnojówka, która przedostawszy się za pomocą uwidocznionej tu na rycinie komory wentylowej

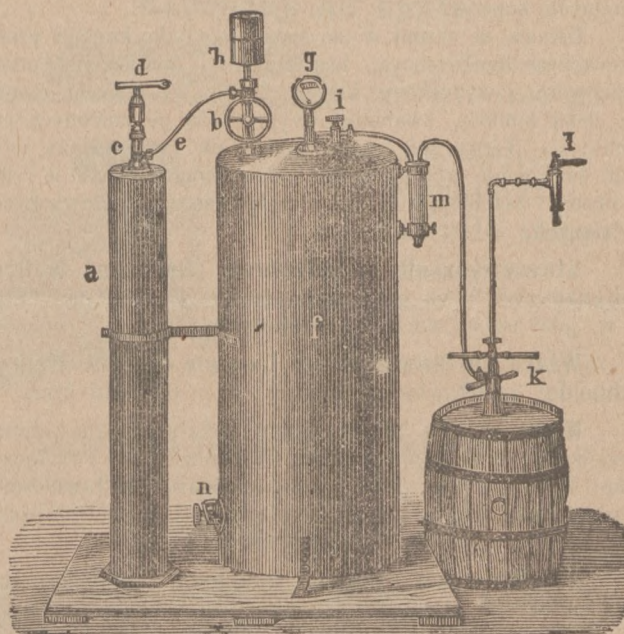
do rury, wypływa silnym i obfitym strumieniem.

Tłok do pompowania może być zastosowany do jakiegokolwiek głębokości gnojówki.

Płynny kwas węglowy znajduje co raz szersze zastosowanie w przemyśle, mianowicie przy fabrykacji wód mineralnych; mussujących napojów — tudzież przy wyszynku napojów.

W szczególności nadaje on piwu wiele zdrowotnych własności, stąd też nawet u nas we Lwowie o ile nam wiadomo, czyniono już dwukrotne próby z wyszynkiem piwa na kwasie węglowym.

Poniżej odbita rycina przedstawia nam sposób napawania piwa kwasem węglowym i pompowania go do wyszynku za pomocą tegoż kwasu.



Pod a, b, c, d, e, widzimy zbiornik z płynnym kwasem węglowym, otrzymanym za pomocą fabrykacji systemu Reid-Kunheim. Przy b i h, płynny kwas węglowy dostaje się do zbiornika f już w postaci gazu, a stąd pod i m dostaje się do beczki z piwem; przenika to piwo i pędzi je w górę do wyszynku pod l.

Kronika Dźwigni, oraz kraj. Tow. kupców i przemysłowców.

Wydział centralny Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina” we Lwowie zawiadomił naszą Redakcję pismem z dnia 28. z. m. do L. 112, iż uwzględnił nasze podanie i uchwalił na posiedzeniu dnia 22. lutego br. zaprenumerować jeden egzemplarz „Dźwigni” dla Wydziału centralnego, a zarazem zalecić do zaprenumerowania Oddziałom Towarzystwa.

Na wystawę w Bukareszcie, która ma trwać od 13. maja do 13. listopada b. r. dopuszczone będą w szerokim zakresie obce wyroby. Pożądaniem byłoby, aby i nasi przemysłowcy o udziale tym pomyśleli celem nawiązania stosunków handlowych.

Adres do przesyłania korespondencji i okazów wystawowych: *Mr. D. C. Boutoulescou. Président de l'Exposition, Rue Clementsa 11 bis, a Bucaresti.*

Rzeczoznawcami z zawodu fabrykantów do oceniania przedmiotów wyłączenia na rzecz kolei uleżących mianował c. k. wyższy Sąd kraj. we Lwowie 1. Lubina Biskupskiego właśc. fabryki narzędzi roln. w Kołomyi, 2. Franciszka Vinzrenza, właśc. dystalarni nafty w Sopowie, 3. Juliusza Mikolascha b. właśc. fabryki spirytusu we Lwowie, 4. J. Adama Baczewskiego właśc. fabryki spirytusu we Lwowie, 5. Jana Pachmanna fabrykanta kotłów w Stanisławowie.

Ustawa o wyprzedazach wchodzi w życie z dniem jutrzejszym 11. marca b. r. — Ma ona na celu położenie tamy nieuczciwej konkurencji przez obostrzenie przepisów, przy zachowaniu których będzie można ogłosić t. z. wyprzedaz. — Dotychczas zdarzało się często, że spekulanci umyślnie bez żadnego powodu ogłaszali wyprzedaz po niższych cenach (?), ażeby w ten sposób przynęcić kupujących do siebie, a przez to samo odstręczyć ich od innych rzetelnych kupców.

Ustawa ta chroni w ten sposób nie tylko kupców przed nieuczciwą konkurencją, lecz także i publiczność przed oszustwami i wyzyskiem, którego łupem się stawała, kupując lichą tandetę, zwabiona „wyprzedazą po niższych cenach”. — Teraz już trzeba będzie na „wyprzedaz” uzyskać zezwolenie władzy, która będzie mogła udzielić je tylko w razach zasługujących na uwzględnienie, a ustawą przewidzianych.

Stowarzyszenie przemysłowe „Gwiazda” w Drohobyczu złożyło na gimnazjum polskie w Cieszynie 14 zł. a. w. jako czysty dochód z wieczorków.

Właściciel kawiarni we Lwowie Gustaw Henryk Schneider zmarł w początkach b. m. w 64 roku życia.

Nowe stacje telegraficzne zostały otwarte z dniem dzisiejszym w Chotojowie (pow. kamionecki), w Podhajcach koło Lwowa (pow. przemysłański) i w Łopuszance chominie pod nazwą Łopuszanka młyny (pow. staromiejski) przy istniejących tamże urządzeniach pocztowych.

Towarzystwo teatru ludowego urządziło dnia 2 b. m. w sali klubu pocztowego przedstawienie na dochód leczniczej kolonii rymanowskiej. Odegrano Przybylskiego „Schadzkę” i „Na przekór” tudzież, „Łobzowian”. Przedstawienie powiodło się bardzo dobrze.

Walne zgromadzenie Tow. bratniej pomocy rękodzielników „Rodzina” — oddziału Lwowskiego które nie przyszło do skutku dnia 3. b. m. dla braku kompletu — odbędzie się dziś dnia 10 marca.

Ankieta krawiecka, zwołana za inicjatywą kraj. Komisji przemysłowej dla obmyślenia sposobów konkurencji z tandetą wiedeńską, odbyła posiedzenie dnia 4. b. m.

„Samolicz” wynalazku Edw. Starzyńskiego z Warszawy. — Zmyślna ta maszyna, którą współpracownik nasz oglądał w handlu Seyfartha i Dydyńskiego w Lwowie, jest ruchomą tabliczką mnożenia i zaoszczędza bardzo wiele czasu.

Wacław Neubert w Narodnich Listach z 3. marca br. zamieścił artykuł p. t. „Czy jest jaka siła przyciągania ziemi”. W artykule tym dowodzi autor — a dowody swe popiera rysunkiem — że nie przyciągająca siła ziemi jest przyczyną spadania ciał, lecz siła dośrodkowa, wytwarzająca się wskutek obrotu ziemi. — Ciała według autora, nie spadają nigdy pionowo — lecz po linii mniej lub więcej spiralnej.

Dyrekcja wystawy wzywa interesowanych, ażeby wszystkie swe pretensje i reklamacje zgłosili najdalej do dnia 1. kwietnia br. gdyż po upływie tego terminu bezwarunkowo uwzględnione nie będą.

Berlińskie Towarzystwo przemysłowców polskich obchodzi w dniu dzisiejszym uroczystości 28-letnią rocznicę swego istnienia. — Uroczystość ta, polegająca głównie na wieczorku muzykalno-wokalnym z trafnie ułożonym programem odbędzie się wieczorem w sali Grand-Hotelu.

Pierwszym sekretarzem ambasady austriacko-węgierskiej w Londynie mianowany został Tadeusz hr. Koziłbrocki.

Czeskie Towarzystwo przemysłu chemicznego w Pradze (Společnost' pro proumysl chemický v král. českém) odbyło onegdaj Walne zgromadzenie.

Ze sprawozdania za rok 1894 dowiadujemy się, że towarzystwo to, jakkolwiek liczy dopiero dwa lata istnienia miało z końcem roku 430 członków.

Towarzystwo odbyło 9 zebrań członków i 10 zebrań Wydziału. Na zebraniach członków wygłoszono bardzo zajmujące odczyty między nimi N. Juliusz Stoklasa o postępie chemii rolniczej, Ant. Pavec o wyrobie kwasu salicylowego, Nydrle o monopolu wódeczanym i t. d.

Nadto przedstawiali pojedynczy członkowie na zebraniach wyniki swych badań i praktycznych doświadczeń z dziedziny chemii.

Uchwalono wziąć o ile możności jak najszerszy udział w czesko-słowiańskiej wystawie etnograficznej.

Towarzystwo wydaje własny organ p. t. „Czasopis pro proumysl chemický.”

Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie odbyło dnia 3. b. m. Walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. Getritza, wiceprezesa Rady nadzorczej.

Ze sprawozdania dowiadujemy się, że liczba członków Tow. wzrosła z końcem roku 1894 do 809. Fundusz rezerwowy wynosi 3,888 zł. Z kredytu bankowego korzystano do wysokości 35,696 zł — Czysty zysk wynosi 4,058 zł. 62 ct. Zatwierdzono wybór dyrektora w osobie p. Michała Walichiewicz, tudzież zastępcy w osobie p. Bron. Mrazka.

Walne zgromadzenie Tow. politechnicznego we Lwowie odbyło się dnia 6. b. m.

Walne zebranie tow. pomocy naukowej im. Marcinkowskiego w Poznaniu, które to Towarzystwo łoży też nie mało na cele wykształcenia przemysłowego i handlowego odbędzie się dnia 11 marca o godz. 4 po poł. na wielkiej sali Bazarowej.



Towaroznawstwo i higiena środków spożywczych

Napisał Dr. M. D. Wąsowicz.

(Ob. str. 19).

IV. Ciała wyciągowe bezazotowe (węglowodany).

Do nich należy cały szereg połączeń o podobnym składzie chemicznym, z których skrobia (krochmal, mączka), cukier, guma i dekstryna głównymi są reprezentantami, a do których, jak to już wyżej rzekłem i włókien (celulozę) zaliczyć należy. Węglowodany działają podobnie, jak tłuszcze, mianowicie wytwarzając ciepło, a powtórę, chroniąc białko soków i narządów zwierzęcych przed rozkładem. Włókien atoli, który tylko częściowo zostaje zużytkowanym przy trawieniu, na równi z innymi węglowodanami stawianym być nie może.

Z bardzo wielu dotychczas poczynionych spostrzeżeń wynika, iż dojrzały organizm ludzki potrzebuje dziennie okragło 500 grm. węglowodanów i to głównie w postaci chleba i ziemniaków (kartofli).

V. Ciała mineralne (sole),

są głównym składnikiem kości, gdyż takowe zawierają ich do 70%. Narządy ciała zawierają 1–2% ciał mineralnych, zresztą są one bardzo ważne dla płynnych składników ciała ludzkiego, jak krew, sok żołądkowy i t. d. Najgłówniejszymi mineralnymi ciałami są fosforan wapniowy (główny składnik kości), chlorek sodowy t. j. zwykła sól kuchenna, żelazo (szczególniej w krwi) i t. d.

W ogólności dostają się ciała mineralne z pożywieniem do ludzkiego organizmu. Do wytwarzania się kości w rosnącym organizmie tak potrzebnego fosforanu i węglanu wapniowego, bez którego, jak powszechnie wiadomo może przyjść do bardzo poważnych zaślubień, znachodzi dziecko dostateczną ilość w mleku. Przy odłączaniu wybierać zatem należy do dalszego karmienia dzieci pożywki, zawierające przedewszystkiem odpowiednią ilość powyżej wspomnianych soli.

Mięso, jaja, mleko i sery zawierają przedewszystkiem fosforany — potasowy i wapniowy. Fosforan wapniowy znachodzi się także w stosunkowo znacznej ilości w wielu środkach spożywczych roślinnego pochodzenia, jak jarzyny i nasiona strąkowe. Sól kuchenną uważać należy zwłaszcza dla dorosłego człowieka tylko jako używkę, t. j. przyprawę do potraw.

Reasumując wszystko najważniejsze, powiedziane powyżej o środkach pożywnych, zobaczmy, iż dorosły człowiek (pomijając nadzwyczajne wypadki, jak choroba, lub znaczne wysiłki przy pracy fizycznej) potrzebuje na dzień okragło 100 grm. białka, 50 grm. tłuszczu i 500 grm. węglowodanów.

Nie wystarcza atoli, ażeby w spożytem jedzeniu powyższa ilość części pożywnych w istocie się znachodziła — takowe muszą nadto przez organizm zostać zresorbowane t. j. strawione. Znachodzące się w spożywkach pożywe części niebawem jednak zupełnie przez organizm wyzyskiwane i owszem zależnie od natury pożywki zostaje większa lub mniejsza ilość części pożywnych niezresorbowaną i wydzieloną z odchodami wcale niestrawioną. (C. d. n.)

JAN SCHUMANN — Lwów, plac Bernardyński 14.

Nowe przenośne kotły z piecem.



Służą zamiast dotychczasowych murowanych kotłów do gotowania.

surowe:				
Nr. 9207	na	55 Litr.	zł. 22—	
" 9208	"	75 "	" 27—	
" 9209	"	110 "	" 33—	
" 9210	"	150 "	" 42—	
emaliowane:				
Nr. 9211	na	55 Litr.	zł. 28—	
" 9212	"	75 "	" 36—	
" 9214	"	110 "	" 42—	
" 9225	"	150 "	" 55—	

Każdy posiada kurek do spuszczenia wody.

Z licznych świadectw otrzymanych powtarzam dla braku miejsca następujące:

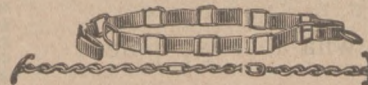
Hadle, dnia 22 lipca 1894.

Kocioł z piecem surowym, który nabyłem w handlu Pana Jana Schumanna we Lwowie pod względem prędkości gotowania i małego ekspensu opatu nie pozostawia nic do życzenia; garść drobnych trzasek lub patyczków w parę minut zagotuje cały kocioł wody co polega na zupełnym wyzyskaniu ciepła. Łatwy w przenoszeniu, da się gdziekolwiek do komina zastosować i może też doskonale spełniać funkcję parnika do rozgotowywania plewy, ziemniaków i gąbi dla nierogacizny. Będąc zupełnie zadowolonym z tego nabytku, składam Panu Schumannowi niniejszem wyrazy wdzięczności i uznania.

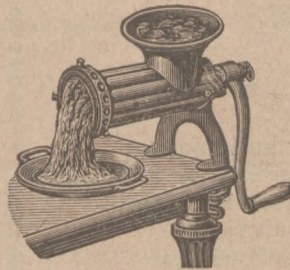
PIOTR LASTOWIECKI.

Cennik na narzędzia ogrodnicze posyła się każdemu franko i gratis.

Łańcuchy na bydło



taśmowe
Nr. 8882 1 sztuka zł. 1—



Oryginalne amerykańskie
maszynki
do siekania mięsa
„Enterprise“

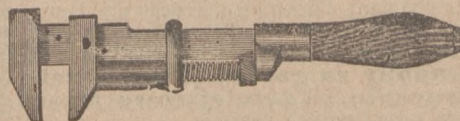
Nr. 9397 . . . tylko zł. 4—

Cennik większych maszynek
na żądanie.

Dzwonki do drzwi pokojowych

niklowane, bardzo głośne. Nr. 6046, 1 sztuka zł. 1.30

Klucze amerykańskie



do śrób
Nr. 4939 4940
długość
cm 27 25
cena zł. — 90, 1.20

Szczegółowy ilustrowany cennik na okucia do budowy,

Cennik na narzędzia stolarskie.

Przy zamówieniu raczą P. T. interesanci powoływać się na „Dzwignię“.

Z handlu Stanisławy Pösl we Lwowie plac Bernardyński l. 17.

Wyroby koszykarskie.

Kosze do zakupna na mieście dla sług i galanterijne dla pań, do przechowywania bielizny, na papiery, na noże stołowe, na kwiaty zwyczajne i bambusowe, fantastyczne i ręczne na bukiety dla družek, na roboty damskie; kasetki, sztelarze na nuty, walizki i kufry do podróży, wózki dzieciinne, trzepaczki do sukien i mebli i wszelkie inne wyroby we wielkim wyborze.

Wyroby szcztokarskie.

Szcztoki do zamiatania, woskowania, czyszczenia odzieży i obuwia, czesania, do bielienia, do koni, lamp, dla gorzelń, szcztoki ryzowe do szurowania, do zamiatania, do sukien i klozetów i wszelkie inne w zakres szcztokarstwa wchodzące wyroby.



Medal złoty, Lwów 1894.

Wyborną czekoladę i cacao odłuszczone, polecane przez Tow. lekarskie Krakowskie, oraz znakomite cukry deserowe, powszechnie uznane za najlepsze, poleca

HENRYK TRETER

właśc. parowej fabryki czekolady i cukrów, we Lwowie ul. Kopernika l. 19. dom własny. Sklep znajduje się przy ul. Kopernika l. 3.



KANTOR WYMIANY

c. k. up. gal. akc. Banku hipotecznego

Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery wart. i monety po kursie dziennym najdokładniejszy. nie licząc żadnej prowizji

Jako dobrą i pewną lokazę poleca

- 4 1/2 % listy hipoteczne
- 5 % listy hipoteczne premiiowane
- 5 % „ „ bez premii
- 4 % listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 % „ Banku krajowego
- 4 % listy Banku krajowego
- 5 % obligacye komunalne Banku krajowego
- 4 1/2 % pożyczkę krajową galicyjską
- 4 % pożyczkę krajową galicyjską koronową
- 4 % pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 % „ „ bukowiańską
- 4 1/2 % pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 % „ propinacyjną węgierską
- 4 % węgierskie obligacye indemnizacyjne,

które to papiery jako też inne Kantor wym. Banku hip. zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane**, a już **płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

12—12

Galic Bank kredytowy

począwszy

od dnia 1. lutego 1890

wydaje

4 % Asygnaty kasowe

z 30-dniowym wypowiedzeniem i

3 1/2 % Asygnaty kasowe

z 8-dniowym wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu

4 1/2 % Asygnaty kasowe z 90-dnio-

wym wypowiedzeniem oprocentowują

się, począwszy od 1. maja 1890

po 4 % z 30-dniowym terminem wy-

powiedzenia.

Dyrekcya.

4—?

Galicyjskie akcyjne

TOWARZYSTWO HANDLOWE

we Lwowie,

ulica Jagiellońska l. 3.

utrzymuje na składzie

Nawozy sztuczne, Maszyny rolnicze, Przybory pożarne,

kupuje i sprzedaje

Spirytus, wszelkie Nasiona i Zboża

przyjmuje w komisową sprzedaż

Chmiel, dostarcza waituchów i siatek na chmiel, posiada wyłączne zastępstwo sprzedaży

plócien kraj. Tow. tkackiego „Prządka“ w Krośnie,

utrzymuje

Centralny Bazar krajowy

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 5, I. piętro

w którym sprzedaje **WYROBY KRAJOWE**, jako to: Sukna, Płótna, Bieliznę stołową, Kilimy, Makaty, Wyroby liturgiczne, koszykarskie, powroźnicze, koronkowe, ceramiczne, rzeźbiarskie i t. p.

4—?